

POSELSTWO POLSKIE
W BUDAPESZCIE
ATTACHE WOJSKOWY
Nr. 9/pouf.19.

Budapeszt, dn.18.XI.1919.

O d p i s.

136

Do

ODDZIAŁU II. NACZELNEGO DOWODZTWA

w W a r s z a w i e.

Podczas audjencji, jaką miałem wczoraj /17.XI.19./ u zastępcy ministra wojny, pułkownika Koncsa, ten ostatni silnie podkreślał wzajemny, historyczny stosunek Węgier i Polski, zaznaczając przytem, że i geografia ma swoje historyczne prawa / aluzja co do wspólnych granic /, a żegnając mnie, wyraził nadzieję, że jako "guten Kameraden" będziemy od dzisiejszego dnia wspólnie pracować.

Dziś podczas jego rewizyty, poruszył płk. Koncs kwestję dostawy węgla, którego spodziewają się z Polski "od swoich prawdziwych przyjaciół". Zwróciłem mu uwagę na to, że transport takowego połączony jest z ogromnymi trudnościami, gdyż musiałby iść przez Czechy.

Na to odpowiedział płk. Koncs: "To zrobimy sobie korytarz, a kwestja będzie rozwiązana".

Na każdym kroku daje się zauważyć niezmierną uprzejmość i życzliwość względem Polski, na którą oczy Węgrów bezwzględnie są zwrócone i na pomoc niewątpliwie której liczą - szczególnie w kwestji Słowaczyny.

W rozmowach z węgierskimi, miarodajnymi osobistościami słyszy się wyraźnie dążenie do osiągnięcia wspólnej jaknajszerszej granicy.

"W razie gdyby Słowaczyna, za poparciem Polski przypadła Węgrom - Spisz i Orawa nie staną się chyba przedmiotem niezgody Polski i Węgier".

Gazety węgierskie wyrażają o Polsce jaknajpochlebniej i poświęcają sprawom polskim wiele miejsca.

/ podpis nieczytelny /

Za zgodność odpisu:

18 XI podpisany Albert Cielakowski
dat 132

PILSUDSKI
INSTITUTE
ARCHIVES
New York

330